



KRYTYKA KONCEPCJI PRAW REPRODUKCYJNYCH I SEKSUALNYCH Z PUNKTU WIDZENIA ŹRÓDEŁ PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

PRZEMYSŁAW KULAWIŃSKI

ANALIZA ORDO IURIS



WWW.ORDOIURIS.PL

KRYTYKA KONCEPCJI PRAW REPRODUKCYJNYCH I SEKSUALNYCH Z PUNKTU WIDZENIA ŹRÓDEŁ PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

PRZEMYSŁAW KULAWIŃSKI

ANALIZA ORDO IURIS

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2023

Krytyka koncepcji praw reprodukcyjnych i seksualnych z punktu widzenia źródeł prawa międzynarodowego

Koncepcja praw reprodukcyjnych i seksualnych z punktu widzenia źródeł prawa międzynarodowego zawiera wiele rozbieżności w zakresie pojęciowym. Niejednokrotnie jest nadinterpretowana, niedopowiedziana i przedstawiana w sposób mijający się z prawdą. Podważenie ochrony ludzkiego życia oraz instytucji rodziny pojawia się coraz częściej na arenie międzynarodowej i ma destrukcyjny wpływ na społeczeństwo¹.

Pojęcie osoby, rodziny, ojca, społeczeństwa i prawa uległo zmianie po Rewolucji Francuskiej. Klasyczne rozumienie pojęcia *pater familias* wywodzące się z prawa rzymskiego jest w swej definicji oczywiste i możemy je reasumować w pojęciu *potestas*². To pojęcie było odwzorowaniem modelu Patria potestas i określało ono harmonię i porządek wynikający z ról jakie miał każdy członek rodziny. Ten porządek statuował pojęcie rodziny jako *societas famigliare*. Taki schemat funkcjonował aż do czasu Rewolucji Francuskiej, kiedy to pojęcie osoby ojca, rodziny, społeczeństwa zostały ostatecznie zmienione³.

Zmiana perspektywy rozumienia świata według Immanuela Kanta poprzez kategorię imperatyw dała podwaliny prawom, które następowały po sobie - jest więc on tylko jeden i brzmi następująco: postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem⁴. W tym duchu powstał również jego projekt *Zum ewigen Frieden*, który jest fundamentem dzisiejszego prawodawstwa europejskiego.

Po odrzuceniu i zachwianiu porządku makrosocjalnego następstwem było zniszczenie więzi mikrosocjalnych, rodziny *in primis*. Odbywa się to poprzez indywidualizm, rozwody, radykalny feminizm, aborcję, eutanazję, które podsycają dialektyczny konflikt między rodzicami

1 M. A. Peeters, *Nowa etyka w dobie globalizacji. Wyzwania dla Kościoła*, Warszawa 2011, s. 17 – 20.

2 Rzymski ojciec był kustoszem pamięci przodków, a także ogniska domowego; był jedyny, który mógł rozporządzać majątkiem rodzinnym (bydło, dom, niewolnictwo, pola). Jednak w starożytnych dziejach Rzymu wartość przypisywana ojcu dawała mu ogromną władzę.

3 M. Quilici, *Storia della Paternità*, Fazi Editore, Roma 2010.

4 Handle nur nach derjenigen Maxime, durch die du zugleich wollen kannst, dass sie ein allgemeines Gesetz werde. *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, Berlin 1870, s. 44

i dziećmi, aby uczynić ludzi całkowicie samotnymi i pozbawionymi korzeni. Filozof Augusto Del Noce pisał „wyzwolenie seksualne miało na celu obalenie represyjnej instytucji społecznej *par excellence*, tradycyjnej rodziny monogamicznej jako nosiciela idei tradycji”. Jeśli nie ma porządku niezmiennych wartości i prawd metaempirycznych, wynika z tego, że rodzina, powołana do przekazywania tego porządku, nie ma już racji bytu⁵.

Aktualne dążenia do zmiany prawodawstwa idą dokładnie w tym duchu. Dokumenty ONZ, WHO czy Unii Europejskiej należałoby analizować egzegetycznie, wychodząc od języka filozofii i samej definicji prawa i jego struktury. Chaos XVIII wieku zmienił to, co było fundamentem cywilizacji od czasów antycznych. Uważa się, że dążenia te pomijają kwestię prawa naturalnego, a formułowane są pod naciskiem opinii publicznej⁶.

Prawa człowieka przysługują każdemu człowiekowi, gdyż jest on obdarzony rozumem i wolną wolą, co skutkuje prawami i obowiązkami wyływającymi bezpośrednio z własnej jego natury⁷. Uważa się, że szczególne znaczenie ma Deklaracja Praw Człowieka, która stanowi środek zabezpieczający pokój, jest gwarancją jedności społecznej, również w wymiarze międzynarodowym, a państwa – strony powinny stosować się do jej zasad⁸. Obejmują całą ludzkość, wynikają i gwarantują godność każdego człowieka⁹.

Termin praw reprodukcyjnych i seksualnych po raz pierwszy pojawił się na gruncie rozważań w ramach ONZ, dopiero z czasem został zaczerpnięty w ramach idei Unii Europejskiej.

Koncepcja ta wiąże się z ruchem feministycznym powstałym w drugiej połowie XX wieku¹⁰. Afirmacja seksualnego wyzwolenia kobiet oznaczała wówczas wrogość wobec prokreacyjnej roli kobiety i dążenie do całkowitego wyzwolenia seksualnego. Fundamentem tego podejścia była praca Olympe de Gouges – Deklaracja praw kobiet i obywateli, sprzeciwiająca się zasadzie ograniczoności między mężczyznami i kobietami, opartej na komplementarności ról¹¹.

Prawa reprodukcyjne odnoszą się do wolności i praw związanych z prokreacją. W praktyce miałyby oznaczać to, że człowiek ma prawo do decydowania o liczbie i momencie poczęcia dziecka w sposób wolny od jakiejkolwiek dyskryminacji czy przymusu¹². Z uwagi na fakt, iż „idea praw reprodukcyjnych” jest stosunkowo nowym zjawiskiem nie sposób doszukać się

5 L. Scaraffia, *Prawa człowieka rzeczywistość i utopia*, w: E. Roccella, L. Scaraffia, *Wojna z chrześcijaństwem. ONZ i Unia Europejska jako nowa ideologia*, Częstochowa 2006, s. 45 -47.

6 Tamże, s. 28-29.

7 Jan XXIII, *Encyklika Pacem in terris*, n. 9.

8 F. Gremiuk, *Od Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka do Karty Praw Podstawowych*, w: *Prawa człowieka. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykowicza, Lublin 2010, s. 17.

9 M. Schooyans, *Ukryte oblicze ONZ*, Toruń 2002, s. 30.

10 B. Bassa, *Prawa reprodukcyjne i seksualne jako „nowe prawa” człowieka*, „*Studia nad Rodziną*”, 16/1-2 2012, s. 363.

11 Olympe de Gouges jawnie opowiadała się za prawem kobiet do świadomego decydowania o własnym życiu, również o wyborze partnera seksualnego.

12 B. Bassa, dz. cyt., s. 372.

jednolitości definicyjnej ani normatywnej na gruncie prawa międzynarodowego. Dyskusje na temat definicji tych praw prowadzą do wniosku, iż początkowo uznawano je za prawo do decydowania o własnej płodności, następnie poszerzono je o dostęp do informacji i metod planowania rodziny, przy czym szczególnie silnie edukować należy kobiety oraz dziewczęta¹³. Kolejnym krokiem miałyby być zobowiązanie aparatu państwowego do zapewnienia najwyższego poziomu ochrony zdrowia w tym zakresie¹⁴. Zwolennicy uznania praw reprodukcyjnych za prawo człowieka dążą do bezwzględnego uregulowania w porządku prawnym dostępu usług planowania rodziny i edukacji seksualnej dla młodzieży. Mają one zapewnić tzw. uwłasnowolnienie kobiet w kontekście politycznym i ekonomicznym i być przejawem sposobności kontrolowania przez kobiety własnej płodności¹⁵.

Art. 2 i 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 2, 3 i 12 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych o Kulturalnych są wyrazem zakazu dyskryminacji oraz uprawnienia do korzystania z możliwie najwyższego poziomu ochrony zdrowia. Normy te stanowią ogólne postulaty, to od uregulowań na poziomie krajowym zależy w jaki sposób i jaki charakter praw ma być chroniony, przy czym niezwykle istotnym czynnikiem są względy obyczajowe, religijne i kulturowe społeczeństwa¹⁶.

Proklamacja Teherańska, przyjęta w ramach ONZ, uznawana jest za impuls w przyjęciu koncepcji praw reprodukcyjnych i seksualnych na gruncie organizacji międzynarodowych, której zapisy przyznały fundamentalne prawo rodziców do decydowania o liczbie potomstwa i doprowadziło do rozwoju ideologii antynacjonalistycznej¹⁷.

Przełomowym momentem była Międzynarodowa Konferencja Dotycząca Ludności i rozwoju w Kairze w 1994 roku, kiedy to koncepcja i termin praw reprodukcyjnych i seksualnych został wyartykułowany na arenie międzynarodowej. „Prawa” te to prawo do wyboru orientacji seksualnej, partnerów seksualnych, związków pozamałżeńskich, wyboru zabezpieczenia przed niechcianą ciążą, antykoncepcji, aborcji, sterylizacji¹⁸. Już wówczas w kwestii debaty było to czy prawo do aborcji mieści się w ich zakresie pojęciowym.

Koncepcja praw reprodukcyjnych jest silnie związana z kontrowersyjnym prawem do aborcji, które miałyby oznaczać prawo człowieka. Wśród międzynarodowego gremium nie ma jednak zgody do narzucenia takiej narracji. Na gruncie prawa międzynarodowego nie istnieje

13 D. Bach-Gilecka, *Rozważania o kontrowersjach i konsekwencjach praw reprodukcyjnych*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne” 2016 nr 7, s. 22.

14 B. Bassa, dz. cyt., s. 371.

15 D. Bach-Gilecka, dz. cyt., s. 23.

16 A. Kalisz, A. Szot, *(Przewrotna) rola klauzul generalnych w orzecznictwie europejskim. Studium interesu publicznego i moralności publicznej*, [w:] *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot i in., Warszawa 2012, s. 213 - 220.

17 E. Rocella, L. Scaraffa, *Nie rozwijajcie się, nie rozmnażajcie się*, w: *Wojna z chrześcijaństwem. ONZ i Unia Europejska jako nowa ideologia*, Częstochowa 2006, s. 117.

18 B. Bassa, dz. cyt., s. 363.

norma odnosząca się do „prawa do aborcji”. Zgodnie z brzmieniem art. 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wskazuje się na potrzebę wspierania w specjalny sposób matki i dziecka. Dokumenty poświęcone tej problematyce przyjęte na arenie międzynarodowej podkreślają, że aborcja nie może być uznana na metodę planowania rodziny. Już w 1995 roku podczas Platformy Działania IV Światowej Konferencji w sprawach Kobiet w Pekinie uznano, że wszelkie prawne rozwiązania w tym zakresie mogą zostać uregulowane wyłącznie na gruncie prawa krajowego. Uregulowania prawa międzynarodowego, nie narzucają państwom – stronom jednolitej koncepcji. Przyjmują, jako normę powszechnie obowiązującą w prawie międzynarodowym, prawo do życia, zaś państwom pozostawia doprecyzowanie w tym zakresie¹⁹. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu *Stowarzyszenia na rzecz Ochrony Dzieci Nienarodzonych przeciwko Grogan* (C-159/90) uznał, że to władze krajowe są odpowiedzialne za podjęcie decyzji o uznaniu, ograniczeniu bądź zakazie aborcji biorąc w szczególności pod uwagę wartości i poglądy obowiązujące w danym społeczeństwie i wspólnocie²⁰. Analogiczne brzmienie miała konkluzja Trybunału w sprawie *Vo przeciwko Francji* (53924/00), zgodnie z którą to państwa członkowie powinny zdecydować o statusie i naturze embrionu i płodu²¹. Organizacje międzynarodowe, wykorzystując formy miękkiego nacisku w postaci dokumentów, rezolucji starają się wprowadzić pojęcia zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego, ale wyraźnie należy podkreślić, że nie mają one mocy wiążącej dla państw – stron.

Prawa reprodukcyjne są ściśle związane z dyskusją nad wolnością sumienia (tzw. klauzula sumienia). Wolność myśli, sumienia i religii jest zagwarantowana na gruncie prawa międzynarodowego w art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich, a także w art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 10 Karty Praw Podstawowych. Klauzula sumienia odnosi się do autonomii człowieka w kontekście jego moralności oraz religijności²². Uzasadnieniem powoływania się na klauzulę w kontekście praw reprodukcyjnych są przekonania, poglądy i szacunek godności ludzkiej na każdym etapie życia ludzkiego w fazie prenatalnej. Ludzka komórka jajowa, od momentu zapłodnienia, podlega ochronie ze względu na podstawowe prawa człowieka – prawo do życia. Potwierdził to Trybunał w orzeczeniu w sprawie *Olivier Brustle przeciwko Greenpeace* (C 34/10)²³.

Kontrowersyjnym dokumentem było przyjęcie w 1999 roku *Declaration of Sexual Rights* w Hongkongu, który uznawał, że każdy ma prawo do seksualności, a prawa seksualne są uniwersalnymi prawami człowieka bazującymi na niezbywalnej wolności i równości wszystkich

19 D. Bach-Gilecka, dz. cyt., s. 32.

20 Ireland przeciwko S. Grogan, C-159/90, EU:C:1991:378.

21 Wyrok z 8.7.2004 r., nr sprawy 53924/00.

22 J. K. Kessler, *The Invention of a Human Right: Conscientious Objection at the United Nations, 1947-2011*, Columbia Human Rights Law Review, 44 (2013), s. 753- 791.

23 Wyrok C-34/10, EU:C:2011:669.

istot ludzkich²⁴. Stanowisko to zostało następnie poparte przez WHO, przy czym deklaracja nie ma charakteru wiążącego w znaczeniu prawnomiędzynarodowym.

Działania Parlamentu Europejskiego od dłuższego czasu ukierunkowane są na narzucenie państwom członkowskim idei praw reprodukcyjnych i seksualnych oraz uznanie za prawa człowieka zabójstwa prenatalnego. Biorąc pod uwagę przepisy traktatów, to zgodnie z brzmieniem art. 6 w związku z art. 168 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej²⁵, Unia wspiera i uzupełnia działania państw członkowskich w zakresie polityki zdrowotnej, która w pełnym zakresie pozostaje w ich wyłącznej kompetencji. Na arenie międzynarodowej sprzeciw wobec uznania aborcji za prawo człowieka jest powszechny, ale również ignorowany. Nie ma zgody na umieszczenie w wiążących dokumentach międzynarodowych praw reprodukcyjnych i seksualnych.

Podczas szczytu w Nairobi, który odbył się listopadzie 2019 roku główny nacisk położono na zdrowie reprodukcyjne i seksualne. Organizatorzy podjęli szeroko zakrojone działania mające na celu szybkie opracowanie dokumentu końcowego tj. *Nairobi Statement*, a tym samym uniemożliwili dyskusję oraz obrady ze strony środowisk konserwatywnych²⁶. Głównym założeniem dokumentu było przyspieszenie wdrożenia praw reprodukcyjnych i seksualnych poprzez powszechny dostęp do bezpiecznej aborcji i szeroko rozumianą edukację seksualną²⁷. Ponadto wprowadzono szerokie znaczenie pojęcia zdrowia i praw reprodukcyjnych i seksualnych, co było sprzeczne z ustaleniami państw, a miało na celu próbę wykreowania osobnej kategorii praw seksualnych mieszczącej w sobie postulaty ruchu LGBT w zakresie uznania ich tożsamości genderowskiej i orientacji seksualnej za dobro chronione przez prawo²⁸. Konsekwencją powyższego była szeroka krytyka dokumentu końcowego ze strony kilkudziesięciu państw.

Pomimo braku jednoznacznej definicji dla zdrowia oraz praw reprodukcyjnych i seksualnych, idea ta wielokrotnie była forsowana w treści rezolucji czy ustalonych stanowisk. W rezolucji 67/168 orientacja seksualna oraz tożsamość genderowa została uznana za zakazaną podstawę dyskryminacji²⁹. Jednakże ponad 50 państw członków ONZ sprzeciwiło się narracji tej rezolucji oraz zagłosowało przeciwko włączeniu orientacji seksualnej i tożsamości genderowskiej do jej treści. ONZ niejako przymusza państwa do uznania ideologii gender.

Komitety ds. Statusu Kobiet ONZ zajął się tematyką praw reprodukcyjnych i seksualnych w marcu 2023 r. Głównym założeniem obrad było uznanie, że prawa człowieka kobiet ozna-

24 Światowy Kongres Seksuologów, *Powszechna deklaracja praw seksualnych*, Hongkong 26.08.1999.

25 Dz.U.2004.90.864/2.

26 Deklaracja Końcowa Szczytu w Nairobi <https://www.nairobisummiticpd.org/content/icpd25-commitments> (dostęp: 18/07/2023r.).

27 Tamże.

28 Tamże.

29 Resolution adopted by the General Assembly on 20 December 2012 67/168, United Nations, A/RES/67/168.

czają również prawo do kontroli i swobodnego decydowania o sprawach związanych z seksualnością tj. praw seksualnych i reprodukcyjnych³⁰. Odbywać ma się to poprzez zapewnienie powszechnego dostępu do zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego w zakresie planowania rodziny, edukacji seksualnej, włączenia zdrowia reprodukcyjnego do krajowych założeń i programów, uznania że kobiety mają pełną kontrolę nad decydowaniem w pełni o swojej seksualności, bez przemocy i dyskryminacji³¹.

Obecnie wyraźnie przeważa trend, że niedookreślenie pojęcia praw reprodukcyjnych i seksualnych i dążenia do uznania ich za prawa człowieka stanowiąc będą narzędzie nacisku politycznego na państwa. Te „nowe prawa” tworzone są bez odniesienia do norm obiektywnych, opierają się na subiektywnych przekonaniach i wyborach³². Zwolennicy zmian dążą by każdy uznał prawa reprodukcyjne i seksualne traktując je jako własny system wartości³³. Należy wyraźnie podkreślić, że fałszywe jest podejście uznające, że prawa reprodukcyjne i seksualne są elementem praw człowieka oraz że są one zobowiązaniem międzynarodowym, gdyż sformułowania te nie zostały użyte w wiążących aktach prawa międzynarodowego.

30 Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 15 lutego 2023r. W sprawie priorytetów UE na 67. sesję Komisji ONZ ds. Statusu Kobiet (2022/2839(RSP)).

31 Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 15 lutego 2023r. W sprawie priorytetów UE na 67. sesję Komisji ONZ ds. Statusu Kobiet (2022/2839(RSP)).

32 M. Peeters, dz. cyt., s. 119

33 Tamże, s. 124.



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@Ordoluris](https://twitter.com/Ordoluris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)